



Rodzaje gier sadomasochistycznych

Jest naprawdę wiele sposobów, na które można realizować swoje zapędy sadomasochistyczne i wcale nie muszą one być wydumane i kosztowne. Warto zauważyć, że elementy podchodzące pod tę kategorię zachowań seksualnych często wykorzystywane są ? nawet nieświadomie ? przez osoby niepełnosprawne z zaburzonymi lub zmniejszonymi możliwościami odczuwania. Bywa, że potrzebują mocniejszych klapsów, uszczypnięć, ugryzień, uścisków, nawet takich, które pozostawiają potem ślady na ciele ? by móc odczuć, doświadczyć i uzyskać dzięki temu spełnienie. To zaś wpasowuje się bardzo dobrze w definicję praktyk sadomasochistycznych. Jednak na realizację tego typu działań są różne formy i sposoby.

Kontrola zmysłowa (sensoryczna)

To chyba najbardziej znana i stosowana forma. Polega ona na ograniczaniu lub dodawaniu różnego rodzaju odczuć zmysłowych. Czyli na przykład ? ograniczanie dopływu bodźców poprzez zawiązanie oczu, założenie słuchawek, przykrywanie różnych części ciała ubraniami. To jest także dobry sposób na poznanie niektórych ograniczeń partnera z niepełnosprawnością. Można w ten sposób próbować zmienić spektrum doznań, by było jak najbardziej zbliżone do jego możliwości.

Odgrywanie ról z fantazji

Sam proces już kiedyś omawiany był na naszych łamach. W tym zaś konkretnym przypadku, odgrywanie ról zazwyczaj łączy się z dominacją i dyscypliną. Często ludziom zaangażowanym w praktyki sado-maso pozwala to na zachowywanie się w sposób, który na co dzień do nich ?nie pasuje?. A dla osób z niepełnosprawnością jest to dobra metoda, by przejąć kontrolę i ?władzę? nad tym, co się dzieje w łóżku.

Ograniczenie ruchów

To następny bardzo popularny rodzaj ?zabawy?. Może to być przywiązanie do łóżka, skucie rąk kajdankami, czy jakakolwiek inna forma unieruchomienia. Brak możliwości poruszania określonymi częściami ciała często bywa dla ludzi mocno podniecająca. I znów ? w relacjach z osobą z niepełnosprawnością może posłużyć dodatkowo za sposób na to, by poznać zakres ograniczeń partnera.

Flagellacja (biczowanie)

To z kolei czynności polegające na rytmicznych uderzeniach, niekoniecznie mocnych, chociaż nie jest to wykluczone. Niektórzy, by zaznać spełnienia w seksie z partnerem, muszą właśnie w ten sposób odczuć ból lub po prostu muszą być uderzani mocno i intensywnie, by poczuć cokolwiek. Trzeba jednak mieć na względzie to, że jak przy każdym innym przejawie siły fizycznej, tak i tutaj trzeba pilnować siebie i partnera, by nie przekroczyć określonych granic.

Należy pamiętać, że wszystko, co wiąże się z praktykami sado-maso, to w dużej mierze gra psychologiczna. Oparta na rozmaitych scenach, rolach, odbywa się również w umysłach. Słowa, gesty, wygląd, czynności ? wsparte odgrywaniem scenariuszy ? czasami wystarczają, by uzyskać satysfakcję seksualną. I w tych przypadkach nawet zbliżenie bywa niepotrzebne.

Nie wszystkie osoby z niepełnosprawnością mogą przecież odbywać ten tzw. ?pełnoprawny stosunek seksualny?. Stąd gry z zakresu sado-maso są dla nich sposobem na spełnienie, szansą na przejęcie kontroli w działaniach seksualnych i w pewien sposób na zapomnienie o niektórych własnych ograniczeń.

Jak myślicie? Warto? :)

Rafał ?Zadra? Wieliczko

P.S. Tekst powyższy tworzony pod wpływem lektury książki ?*Pełnosprawni! Uniwersalny przewodnik po seksie*?, Miriam Kaufman, Cory Silverberg, Fran Odette, Wyd. Czarna Owca, Warszawa 2013.